



Trójkowa GAZETKA



Życzenia

„Dziś czternasty października,
- to jest święto pracownika,
który w trudzie i mozołach,
wychowuje dzieci w szkole.
I choć nas to często nudzi,
Wychowuje nas na ludzi.”

Z okazji Dnia Edukacji
redakcja Trójkowej Gazetki
życzy wszystkim nauczycielom:
samyh grzecznych uczniów,
wolnych weekendów,
sprawdzianów bez błędów,
i spełnienia wszystkich najśmielszych marzeń!!!



W NUMERZE:

- ☛ Ciekawe życiorysy- str. 2
- ☛ Kart historii - str. 3, 4, 5
- ☛ Kącik literacki - str. 6
- ☛ Mogiłę pradiada ocal od zapomnienia - str. 7
- ☛ Wspomnienia ze Świeradowa - str. 8, 9
- ☛ Palcem po mapie - str. 10
- ☛ Wywiad numeru - str. 11
- ☛ Moje miasto, moja gmina - str. 12
- ☛ Wiadomości ze szkolnej biblioteki - str. 13
- ☛ Wiadomości SU- str. 14
- ☛ Dla każdego coś dobrego! - str. 15
- ☛ Matma łatwa sprawa- str. 16
- ☛ Psiaczki i chomaczki - str. 17
- ☛ Pedagog radzi - str. 18

- ☛ O przyjaźni - str. 19
- ☛ Przygoda z survivaliem - str. 20
- ☛ Kinomaniak - str. 21
- ☛ Szkolna sonda - str. 22
- ☛ O modzie - str. 23
- ☛ Dla łasuchów i pasibrzuchów - str. 24
- ☛ To i owo na sportowo - str. 25
- ☛ Fryzuromaniaczka - str. 26
- ☛ Motoryzacyjne marzenia - str. 27
- ☛ Świat humoru - str. 28
- ☛ Porady młodego rysownika - str. 29
- ☛ Muzyka godna podziwu - str. 30
- ☛ Szkolny horoskop - str. 31
- ☛ Krzyżówka - str. 32

Zapraszamy do lektury :-)

Maria Konopnicka

Przyszła poetka i pisarka urodziła się 23 maja 1842 w Suwałkach, a zmarła 8 października 1910 roku na serce w sanatorium pod Lwowem.

Była córką Józefa Wasiłowskiego i Scholastyki z Turskich. Gdy miała siedem lat, wraz z rodzicami przeprowadziła się do Kalisza i zamieszkała na Warszawskim Przedmieściu. Jej matka zmarła w roku 1854. Ojciec, który był prawnikiem, wychowywał córki po chrześcijańsku. W latach 1855 - 1856 Maria uczyła się z siostrą na pensji u sióstr sakramentek w Warszawie.



Wyszła za mąż za ziemianina Jarosława Konopnickiego i osiadła z nim w Bronowie pod Łęczycą. Lękając się aresztowania swego męża, który tak jak jego bracia był związany z powstańcami, w ciąży wyjechała za granicę. W 1864 roku po utracie zrujnowanego Bronowa Konopnicki objął w dzierżawę folwarczek Gusin i przeniósł się tam z rodziną. W 1870 roku został wydrukowany pierwszy wiersz Konopnickiej. W 1877 roku Maria opuściła męża i przeniosła się z szóstką dzieci do Warszawy.



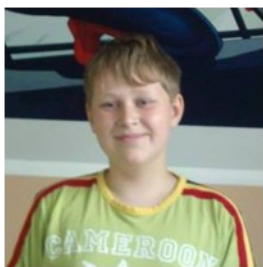
Wychowywała dzieci, utrzymując się z dochodów niewielkiego folwarku. W latach 1877-1890 mieszkała w Warszawie. Od 1884 do 1886 redagowała pismo dla kobiet „Świt”. Od 1890 przebywała w kilku krajach Europy Zachodniej, współpracując z prasą krajową, komitetami pomocy dla wywłaszczonej ludności Górnego Śląska i Wielkopolski, a także współorganizowała międzynarodowy protest przeciwko prześladowaniu dzieci polskich we Wrześni (1901-1902).

1903 otrzymała w darze zakupiony ze składek społeczeństwa dworek w Żarnowcu. 1905-1907 przebywała w Warszawie, organizowała pomoc dla uwięzionych przez władze carskie i ich rodzin.

Maria była głównie pisarką dla dzieci. Jej najczęściej czytana powieść dla najmłodszych to „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

Pamiętajmy, że to polska poetka i nowelistka okresu realizmu, krytyk literacki, publicystka, tłumaczka i działaczka na rzecz praw kobiet.

Wiktoria i Agatka



HISTORIA OKIEM MIKOŁAJA

Za nami nasze narodowe święto – 11 listopada obchodzimy Święto Odzyskania Niepodległości. Z tym dniem związana jest postać Józefa Piłsudskiego. Dużo już o nim słyszeliśmy, ale czy wiecie, że

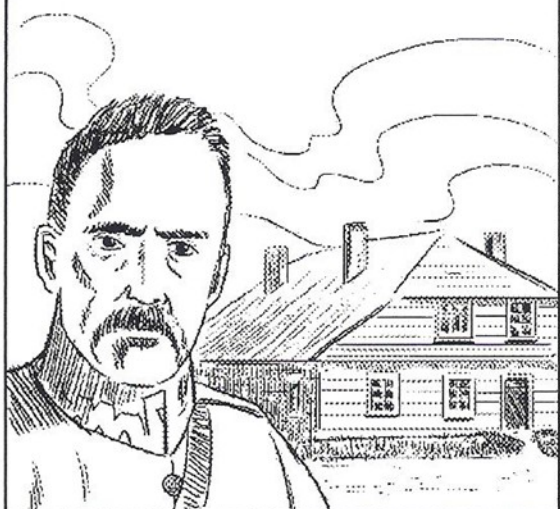
... początki rodziny Piłsudskich sięgają XVI wieku, kiedy to pewien starosta nazywał się Piłsudski od swojej posiadłości - Piłsudy. To przodek naszego bohatera. On sam przyszedł na świat w roku 1867 w Żuławie, jako czwarte dziecko, a drugi syn. Matka jego, Maria z Billewiczów, pochodziła z najstarszych i najzamożniejszych rodów na Żmudzi. Rodzeństwa miał znacznie więcej. Razem było ich dwanaścioro.

Miejsce, w którym dorastał wyglądało jak z bajki. Był to piękny dwór otoczony ogrodem i lasem, ze strumykami i stawem. Niestety, wszystko zostało utracone. Kiedy Ziuk był mały-tak nazywano Józefa -w ich majątku wybuchł pożar i spaliło się praktycznie wszystko. Dobrze, że nikt nie ucierpiał. Po tej tragedii cała rodzina przeniosła się do Wilna. Dla wszystkich to był szok, a dla Ziuka szczególnie, bowiem rozpoczął naukę w rządowym gimnazjum. Niby nic strasznego, a jednak... W takiej szlacheckiej rodzinie był wychowany w polskim duchu, a tu musiał słuchać rosyjskich nauczycieli. Ziuk nie lubił tej szkoły, chociaż nie sprawiał większych kłopotów. Wiadomo jednak, że w czasie nauki parę razy został ukarany aresztem szkolnym za rozmowę po polsku w szatni lub nieoddanie honorów na ulicy ważnym rosyjskim osobistościom. Polityka jeszcze wtedy go nie interesowała, ale miał już powody by się buntować. W dzieciństwie był ulubieńcem rodziny – chłopcem o silnym charakterze.

Początki polityki to założenie w roku 1882 kółka konspiracyjnego „Spójnia”, w wieku 15 lat. W roku 1884 zmarła jego ukochana matka Maria Piłsudska. Rok później Józef ukończył wileńskie gimnazjum i rozpoczął studia medyczne w Charkowie, gdzie zetknął się z konspiracją studencką i to było już prawdziwe spotkanie z polityką. Po zaliczeniu pierwszego roku przez chwilę przebywał w Wilnie i tam z bratem konspirował, czyli działał w tajnej organizacji. Bracia Piłsudscy zostali skazani za udział w spisku na życie cara, w którym nie do końca uczestniczyli, ale znali tych, którzy ten spisek przygotowywali. Józef został skazany na pięć lat zesłania w głąb Rosji, na Syberię, a jego brat na 15 lat katorgi. W 1910 roku udało się utworzyć w zaborze austriackim dwie legalnie działające organizacje o charakterze wojskowym: „Związek Strzelecki” we Lwowie i „Towarzystwo Strzeleckie” w Krakowie. W 1912 roku Piłsudski został Komendantem Głównym Związków Strzeleckich.

W czasie I wojny światowej stanął na czele Legionów Polskich podporządkowanych wojskom austriackim i osobiście dowodził I Brygadą, jednak ciągle konspirował i stworzył Polską Organizację Wojskową. Kiedy w roku 1917 Legiony odmówiły złożenia przysięgi na wierność Austrii i Niemcom, Piłsudskiego aresztowano i osadzono w więzieniu w Magdeburgu, gdzie przebywał do listopada 1918 roku. **Data naszego święta - 11 listopada - wiąże się z uwolnieniem go z więzienia i przyjazdem do Warszawy**, aby stanąć na czele rodzącego się państwa. Gdy po latach, po upadku caratu i po I wojnie światowej, w roku 1918 odrodziła się Polska po długim okresie zaborów, Piłsudski przyjął tytuł Naczelnika Państwa, nawiązując do czasów kościuszkowskich – i stał się jego realnym przywódcą. Marszałek żenił się dwa razy. Pierwszą żoną była Maria Juszkiewiczowa, a z drugą – Aleksandrą Szczerbińską miał dwie córki, Wandę i Jadwigę, które były oczkiem w głowie swego taty. Jednym z jego ulubionych zajęć było stawianie pasjansów. To go relaksowało, a jednocześnie pomagało mu się skoncentrować, gdy myślał o ważnych sprawach. Piłsudski konsekwentnie realizował swoją wizję Polski, nie oglądając się na opinie innych. I jak każdy człowiek miał zarówno zwolenników, jak i przeciwników. Mówi się o nim, że ma swoją czarną i białą legendę. Polacy jednak z wielką sympatią mówili na niego „Dziadek”, gdy był już starszym panem. Śmierć Marszałka w 1935 roku spowodowała żałobę narodową. Serce Piłsudskiego, zgodnie z jego wolą, złożono w grobie jego matki na cmentarzu w Wilnie, a ciało spoczęło na Wawelu.

JÓZEF PIŁSUDSKI URODZIŁ SIĘ W 1867 R. W ZIELŹOWIE, W TYM BOGATYM I MAŁOWNICZYM MIEJSCU DORASTAŁ WRAZ Z JEDENAŚCIORGIEM RODZENSTWA.



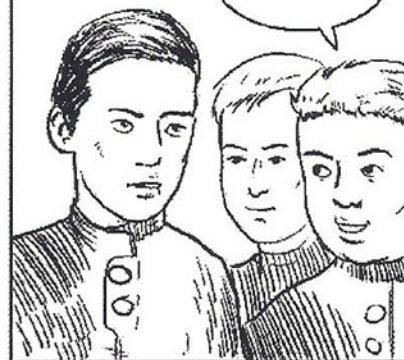
PO UTRACIE MAJĄTKU W POŻARZE CAŁA RODZINA PRZENIOSŁA SIĘ DO WILNA. TAM MŁODY JÓZEF ROZPOCZĄŁ NAUKĘ W RZĄDOWYM GIMNAZJUM POD OKIEM ROSYJSKICH NAUCZYCIELI.



JUŻ W WIEKU 15 LAT POŚWIECIŁ SIĘ DZIAŁALNOŚCI OPOZYCYJNEJ.

ZAKŁADAMY KOŁO KONSPIRACYJNE. BĄDŹCIE OSTROŻNI.

MOŻESZ NA NAS LICZYĆ, ZILK.



Z PRAWDZIWĄ POLITYKĄ PIŁSUDSKI ZETKAŁ SIĘ, STUDIUM JĄC MEDYCYNĘ W CHARKOWIE.

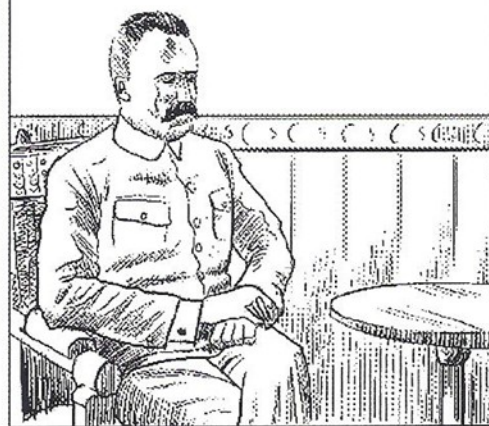


WIAŻĄC! TO JUŻ NIE SĄ ŻARTY. PROWADZIMY TAJNĄ, NIELEGALNĄ DZIAŁALNOŚĆ PRZECIWKO WŁADZOM ROSJI.

ZA UDZIAŁ W SPISKU NA ŻYCIE CARA JÓZEF PIŁSUDSKI ZOSTAŁ SKAZANY NA 5 LAT ZESŁANIA W GŁĘB ROSJI !!



TRUDNE CZASY ZAHARTOWAŁY JÓZEFĄ. GDY W 1918 R. ODRÓDZIŁA SIĘ POLSKA, PRZYJĄŁ TYTUŁ NACZELNIKA PAŃSTWA.



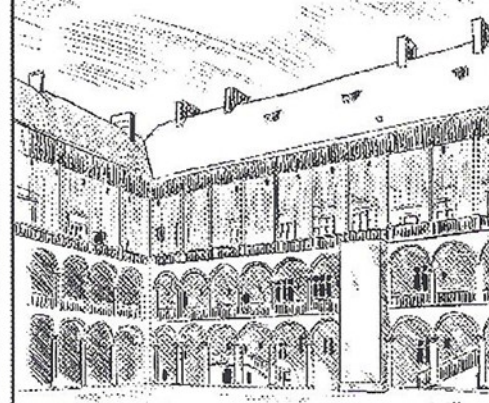
DZIAŁALNOŚĆ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO ZJEDNAŁA MU ZARÓWNO PRZYJACIÓŁ, JAK I WROGÓW. JEDNAK JEGO ŚMIERĆ W 1935 R. ZJEDNOCYŁA WSZYSTKICH W ŻAŁOBIĘ. CIAŁO BOHATERA NARODOWEGO SPOCZYŁO NA WAWELU.



PO WYGRANEJ W 1921 R. WOJNIE Z ROSJĄ PIŁSUDSKI WYCOFUJE SIĘ Z POLITYKI

POWRÓCIŁ W 1926R.

CIĄGŁE KONFLIKTY MIĘDZY PARTIAMI NISZCZA POLSKĘ. MUSIĘ PONOWNIE ZAJĄC SIĘ KRAJEM.



CZY WIESZ?

Zaznacz prawidłową odpowiedź.

1. Józef Piłsudski przyszedł na świat:

- a/ w 1254 r. w Gnieźnie b/ w 1867 r. w Żuławie c/ w 1997 r w Pradze

2. Co „Ziuk” ma wspólnego z Józefem Piłsudskim?

- a/ tak wołano na niego, gdy był mały
b/ było to pierwsze obce słowo, jakiego się nauczył
c/ był to pseudonim Piłsudskiego na polu bitwy.

3. Jak Piłsudski rozpoczął swoją działalność konspiracyjną?

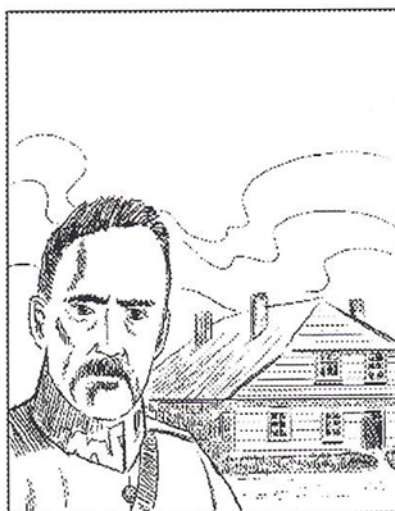
- a/ przestał słuchać swoich rodziców i zaczął wagarować
b/ zaszył się w domu i nie chciał z nikim rozmawiać
c/ czytał z przyjaciółmi polskie książki zakazane przez władze Rosji

4. W latach młodości Piłsudski marzył o tym, by:

- a/ Polska odzyskała niepodległość
b/ Polska zwyciężyła w igrzyskach olimpijskich
c/ w Polsce panował car rosyjski

5. Piłsudski brał udział w:

- a/ II wojnie światowej (1939-1945).
b/ wojnie polsko-rosyjskiej (1919-1921)
c/ wojnie o niepodległość USA (1775-1783)



6. Gdy Polska odzyskała niepodległość, Piłsudski:

- a/ mówił, że to wyłącznie jego zasługa.
b/ brał udział w odbudowywaniu niepodległej ojczyzny.
c/ żałował, bo wołał, żeby Polska była pod zaborami

„Poeci są wśród nas”

I tak za rokiem mija rok, a my nieustannie promujemy twórczość naszych uczniów. Na początek wiersze ubiegłorocznych szóstoklasistów, dziś już gimnazjalistów. Polecamy Waszej uwadze ich poetyckie przemyślenia...

Kiedy siadasz do komputera,
To nie znaczy, że masz zostawić swojego przyjaciela.
Czatując w Internecie,
spotkasz wszystkich ludzi na świecie.
Nie pisz z nieznajomymi,
Bo ci się dom zadymi.
Stop cyberprzemocy!
Bo później będziesz potrzebował pomocy.
Komputer to dobra rzecz,
Ale lepiej obejrzeć z chłopakami na mecz.
Kiedy potrzebujesz z niego skorzystać,
powinieneś nad tym porozmyślać.

Wękowska i A. Górowska

Portale społecznościowe mają wiele mocy,
kiedy są bez przemocy.
Na niebezpieczeństwo się nie narażaj
i innych nie obrażaj.
Internet nie służy do tego ,
aby wyzywać w nim kolego.
Każdy powinien tego przestrzegać,
by drugiego człowieka dostrzegać.
Kiedy zasiadasz przed ekranem monitora
to nie zamieniaj się w potwora.
To, że nie widzisz kogoś twarzą w twarz,
To nie znaczy, że do obrażania prawo masz.
Kiedy stajesz się wirtualnym heiterem
Nie jesteś dla nikogo bohaterem.
Nawet kiedy jesteś awatarem w Internecie
Nadal jesteś człowiekiem w realnym świecie.

Kiedyś komputerów nie było
I się dzieci na dwór wynosiło,
A gdy dzieci komputery dostały,
Od razu wszystkich hejtowały, bany
dostawały, konta zmieniały.
Rodzice się zdziwili,
Kiedy policję przed domem zobaczyli.
Policja wyjaśniła, że hejterów no oku
miała,
A gdy adresy zdobyła, rodziców
zatrzymała.

I. Remian , P. Śliwiński i K. Kaczor

Nie stosuj cyberprzemocy,
bo będziesz potrzebował psychologa pomocy.
Przezywanie w Internecie
znane jest na całym świecie.
Nie potrafisz z Internetu korzystać?
Zacznij nad swym postępowaniem
rozmyślać.
Wyzywanie i klótnie kończą się źle.
Każdy przecież o tym wie.
Zanim wyzwiesz kogoś od złego,
zastanów się trzy razy kolego.
Każdy, kto choć raz doświadczył tego
wie, że nie jest to nic miłego.
Powstrzymaj się od wirtualnej agresji,
a nie znajdziesz się w emocjonalnej opresji.

J. Sadowski i E. Mały

Nie siedź w sieci, bo ta sieć
jest jak emocjonalna śmierć .
Bo zabiera cenny czas,
lepiej wyjdź na dwór i z kolegami graj.
Nie podawaj adresu w Internecie,
bo za tym czai się wróg.
Odmów w tym udziału,
a spokojnie żyć będziesz mógł.

**J. Florczak, M. Krzemiński,
G. Zalewski oraz K. Młodzianowski**

„Żyjemy dopóty, dopóki ktoś o nas pamięta.”



W ramach programu „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia” wolontariusze nie tylko porządkują w wakacje cmentarze. Przed dniem Wszystkich Świętych szkoły organizują zbiórkę zniczy, które zawożone są jako symbol naszej pamięci na polskie cmentarze. W październiku wolontariusze z naszej szkoły zorganizowali zbiórkę zniczy w kolorze białym i czerwonym, które zostaną zapalone w dniach 1-2 listopada na terenach Ukrainy. Zebrane znicze to symbol pamięci o poległych i zmarłych na dawnych Kresach. To symbol Polski na zniszczonych, zapomnianych i wołających o pomoc cmentarzach.

1 i 2 listopada wolontariusze z naszej szkoły kwestowali na bogatyńskim cmentarzu na rzecz ratowania polskich nekropolii pozostawionych za wschodnią granicą. Akcji patronuje Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, a organizatorem i wykonawcą projektu jest Telewizja Wrocław.

Koordynatorem działań w naszej szkole jest pani Leokadia Kołodyńska-Zysk.

(Źródło: zsbogatynia.edu.pl)

Wspomnienia ze Świeradowa



„Pierwszego dnia odwiedziliśmy pijalnię wody uzdrowskiej. Wieczorem po kolacji odbyła się dyskoteka, na której wszyscy dobrze się bawili. Następnego dnia po śniadaniu wybraliśmy się na wycieczkę w góry. W drodze powrotnej udaliśmy się na zakup pamiątek. Na pożegnanie panie urządziły nam ognisko. Trzeciego dnia po porannym posiłku szykowaliśmy się do powrotu do domu. Miło wspominam ten czas spędzony w Świeradowie Zdroju, z chęcią pojechałabym tam jeszcze raz.”

Zuzanna

„Na początku roku szkolnego pojechaliśmy do Świeradowa. Było zimno i pachniało śniegiem, jednak to nie przeszkadzało nam dobrze się bawić. Przy wejściu do ośrodka przywitał nas pan dyrektor.

Poszliśmy do pokoi i rozpakowaliśmy się. Następnie udaliśmy się na obiad. Po obiedzie przyjechała pani pedagog, aby poprowadzić zajęcia. Bardzo się nam one podobały, były ciekawe i wesole. Po zajęciach była przerwa. Potem poszliśmy do pijalni wody uzdrowskiej. Była okropna! Obok w kawiarni kupiłam sobie najlepszą rurkę z bitą śmietaną, jaką kiedykolwiek jadłam. Następnego dnia byliśmy na zajęciach z leśnikiem i oglądaliśmy torfowisko, następnie zdobywaliśmy górę... Ta wycieczka bardzo mi się podobała.”

Martyna

„Podróż trwała krótko, po przyjeździe na miejsce rozpakowywaliśmy bagaże, zjedliśmy obiad i wyruszyliśmy na wycieczkę do Domu Zdrojowego. Tam najbardziej podobały mi się duże szachy. Drugiego dnia byliśmy na spacerze po miejscowości, aby poznać atrakcje. Wieczorem odbyło się ognisko z kiełbaskami. Trzeciego dnia po śniadaniu wybraliśmy się w drogę powrotną. To była bardzo atrakcyjna i pouczająca wycieczka.”

Samuel

„W tym tygodniu wraz ze swoją klasą i klasą IV d byłem na wycieczce w Świeradowie Zdrój. Gdy dojechaliśmy na miejsce, zjedliśmy obiad i rozpakowaliśmy się w naszych pokojach. W moim pokoju mieszkalam z: Weroniką, Olą, Oliwią i Kingą. Po południu poszliśmy na spacer i odwiedziliśmy Dom Zdrojowy. Tam piłam wodę leczniczą, chociaż była niedobra. Była ona z żelazem. Po powrocie do ośrodka zjedliśmy kolację i odbyła się dyskoteka. Następnego dnia braliśmy udział w zajęciach z panią pedagog, dzięki którym mogliśmy się bliżej poznać. Po obiedzie wyszliśmy na spacer, kupowaliśmy pamiątki. Dzień zakończyliśmy ogniskiem. Trzeciego dnia od rana szykowaliśmy się do powrotu. Uważam, że wycieczka była udana, dlatego, że miło spędziłam czas z kolegami i koleżankami. Mogłabym tak jeździć co miesiąc.”

Paulina

„Do Świeradowa wyjechaliśmy w poniedziałek. Tam poszliśmy do uzdrowiska, a wieczorem odbyła się dyskoteka. Potem czytałam książkę i grałam na PSP. Następnego dnia poszliśmy do leśników i dowiedziałem się, co się dzieje po ugryzieniu żmii zygzakowatej. Wieczorem mieliśmy ognisko i jedliśmy kiełbaski. Później straszyliśmy dziewczyny i bawiliśmy się w klub dla VIP – ów.”

Sebastian

„Dnia 22 września 2014 r. wraz z uczniami klasy IV b wyjechaliśmy na wycieczkę integracyjną do Świeradowa Zdroju. Trwała ona trzy dni. Zamieszkaliśmy w pięcioosobowych pokojach w Domu Wczasów Dziecięcych.

Pobyt rozpoczęliśmy od zakwaterowania się i zjedzenia obiadu. Potem poszliśmy do Domu Zdrojowego i piliśmy leczniczą wodę. Wróciliśmy na kolację, po której odbyła się dyskoteka. Drugi dzień zaczął się od śniadania, po którym pani pedagog przeprowadziła różne zabawy integracyjne. Po obiedzie wyszliśmy na wycieczkę w góry. Wróciliśmy na kolację. Po niej było ognisko, na którym piekliśmy chleb i kiełbaski. Ostatni dzień naszego wyjazdu rozpoczęliśmy pakowaniem się i sprzątaniem pokoi. Po śniadaniu wszyscy wsiedliśmy do autobusu i ruszyliśmy w drogę powrotną do Bogatyni.

To był bardzo udany wyjazd. Wesole spędziliśmy czas i zwiedziliśmy ciekawe miejsca. Chętnie powtórzylibyśmy to jeszcze raz.”

Stasiu

„Pierwszego dnia był wielki gwar przed Domem Wczasów Dziecięcych – oglądaliśmy pokoje i rozpakowywaliśmy nasze rzeczy. Później, kiedy zjedliśmy już obiad poszliśmy na miasto – do Domu Zdrojowego. Kupiliśmy dużo wspaniałych pamiątek w sklepach, piliśmy wodę źródlaną i jedliśmy rurki z kremem. Potem wróciliśmy na kolację. Dzień zakończyliśmy szaloną dyskoteką. Następnego dnia po śniadaniu uczestniczyliśmy w grach i zabawach, które prowadziła pani pedagog, bawiliśmy się wspaniale. Zjedliśmy obiad, następnie wyruszyliśmy w rasę po Zajęczniku. Znaleźliśmy pełno kamieni, grzybów i ciekawych roślin. Kiedy już zdobyliśmy szczyt, wróciliśmy do ośrodka, Po kolacji poszliśmy na ognisko i piekliśmy kiełbaski. [...]Z radością wspominam chwile spędzone w Świeradowie Zdroju.”

Sara

Wspomnienia ze Świeradowa



Wspólny krok

Wyjazd integracyjny uczniów z klas IV do Świeradowa Zdroju jak sama nazwa wskazuje miał na celu zjednoczyć grupę, stworzyć miłą, przyjazną atmosferę w nowej klasie oraz przełamać onieśmienie, zwiększyć otwartość, bliskość, budować zaufanie, jak również usprawniać komunikację.

W trakcie pobytu dzieci na wycieczce przewidziano zajęcia z pedagogiem szkolnym. Zajęcia prowadzone przez pedagoga miały za zadanie sprawić, aby w miarę możliwości wszystkie dzieci poczuły się w klasie jednakowo ważne i potrzebne oraz wytworzyć poczucie, że wszyscy

razem tworzą klasową rodzinę. Zadanie to nie jest takie łatwe, ponieważ każde z dzieci jest inne, różni się osobowością, temperamentem, własnym doświadczeniem, czy sposobem wychowania w domu rodzinnym. Tak więc w klasie IV spotkają się w nowej klasie dzieci bardzo różne.

Poprzez gry i zabawy ruchowe, podnoszące energię grupy, zwiększające koncentrację uwagi oraz rozwijające twórcze myślenie, dzieci miały okazję do wykorzystania swojego potencjału, uczyły się współpracy i zaufania.

Dużo zajęć opartych było na ruchu, rysowaniu, zabawie, prowadzonych w kręgu). Bardzo ważne jest również i to, że nauczyciel był nie tylko obserwatorem, ale sam brał udział w zajęciach.

Mnie osobiście pobyt w Świeradowie i spotkanie z przemiłymi uczennicami i uczniami klasy IV A, IV B, IV C oraz IV D sprawiły ogromną radość i dziękuję, że miałam okazję spotkać tak mądrych ludzi na swej drodze. Jeszcze raz potwierdziła się teza, że z pokorą należy dostrzegać to, ile zawdzięczamy innym.

Pedagog: Renata Bilińska



PALCEM PO MAPIE

Cześć, mam na imię Roksana. Od kilku lat interesują mnie wycieczki i poznawanie nowych miejsc. W tym roku będę zachęcała Was do odwiedzenia ciekawych miejsc naszego pięknego Dolnego Śląska. Wystarczy, że namówicie rodziców, a wycieczka na pewno się uda!

Zamek Legend Śląskich i Lubomierz

Zapraszam do pięknego miejsca niedaleko Bogatyni, czyli do Lubomierza. Lubomierz to architektoniczna perła Dolnego Śląska. Początki tego miasta sięgają XII w. Bardzo ważnym wydarzeniem, wpływającym na historię miasta, było postawienie klasztoru i sprowadzenie do niego sióstr benedyktynek. Lubomierz otrzymał prawa miejskie w 1291 r. Rozwój miasta zakłócały częste pożary, zarazy i powodzie. Miasto i klasztor zostały zniszczone i splądrowane przez husytów w 1426 roku. Ciągłe zagrożenie wojną spowodowało, że w Lubomierzu powstało Bractwo Kurkowe. W połowie XVI w. nastąpił okres rozkwitu Lubomierza. Sprzedawało się tam m.in. przędę wełnianą. Głównym miejscem handlu był rynek miejski. W 1544 roku założona została szkoła.



Z Lubomierza wywodzą się najznakomitsi drukarze krakowscy: Hieronim Wietor, Marek Scharfenberg oraz jego synowie Mikołaj i Stanisław. Miasto miało się dobrze, dopóki w większych miejscowościach nie rozwinęły się bawelniane manufaktury i przemysł odzieżowy. Później popadło w stagnację (koniecznie sprawdźcie, co to oznacza, ja wiem...), której nie przerwało nawet pociągnięcie linii kolejowej w 1885 roku. Malowniczość miasteczka Lubomierz oraz terenów gminy spowodowała, że nakręcono tu osiem filmów, min.: „Sami swoi” i cały tryptyk S.Chęcińskiego. Od 1997r. corocznie w połowie sierpnia jest tam organizowany Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedyjnych, na który przybywa wielu znakomitych aktorów, reżyserów i tysiące turystów.



Zdjęcie z: fotopolska.eu

Niedaleko naszego Lubomierza jest miejsce, które się nazywa **Zamek Legend Śląskich w miejscowości Pławna**.

Zapraszam do krainy, w której za dotknięciem Twych dłoni w uśpione lalki zostaje tchnięte życie, abyś mógł cofnąć się w czasie i doświadczyć opowieści z pogranicza prawdy i baśni, jawy i dawno snionego snu. Witam w zamku, w którym jedynym władcą jest karkonoski Duch Gór, a każda postać ma do opowiedzenia i pokazania swoją wyjątkową historię, która przed wiekami kształtowała Sudety i Karkonosze. W trzech pracowniach pomogę odkryć Ci tajniki kowalstwa, litografii (płaski druk) i ceramiki, abyś mógł jeszcze lepiej poczuć klimat czasów, o których chcą opowiedzieć kukły. Zapraszam Cię do animowania ich i do stania się na powrót dzieckiem, zanim czas zamieni w bezwolną marionetkę i Ciebie.

Udanych podróży życzy: **Roksana**.

WYWIAD NUMERU

Wywiad z trenerem „Patomswim”- Pawłem Mielnikiem

- Ile Pan miał lat, gdy zaczęła się Pana przygoda z pływaniem?

- Miałem wtedy 9 lat.

- Czemu akurat wybrał Pan pływanie?

- Ponieważ uwielbiam ten stan nieważkości w wodzie.

- Skąd się wzięła nazwa „Patomswim”?

- Z naszych imion i wyrazu „pływać”, ale w angielskiej wersji.

- Czyj to był pomysł?

- Nasz wspólny.

- Ile lat już istnieje Patomswim?

- Już 5 lat od 2009 r.

- Czy prowadzenie Patomswim jest trudne?

- Bardzo, bardzo, bardzo czasochłonne.

- Słyszałam, że panowie spotkali się z Otylią Jędrzejczak, czy to prawda?

- Tak, widzieliśmy się na konferencji.

- Ile panowie mieli lat jak zaczęli, a ile mają teraz?

- Paweł: gdy zaczynałem to 27, a teraz: 36. A Tomek: na początku Patomswim-38, a dziś :43.

- Ile obecnie Patomswim liczy osób?

- Około 160.

- Jakie były pierwsze osiągnięcia?

- Pobicie rekordów Miasta i Gminy Bogatynia oraz 3 miejsce w sztafetach pływackich 4x50m w Mistrzostwach Dolnego Śląska.

- Dziękuję za wywiad.

- Proszę, było mi miło.



Wywiad przeprowadziła: Estera Ł.

Moje miasto, moja gmina!

18 września w kościele pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bogatyni odbył się koncert inspirowany serialem: „Czas Honoru”. W tym niesamowitym występie brało udział ponad 100 muzyków! Artyści prezentowali utwory kompozytora Bartosza Chajdeckiego. Przyjechali także Agnieszka Więdłocha i Antoni Pawlicki, którzy grają w tym serialu. Program artystyczny inspirowany był losami żołnierzy z okresu II Wojny Światowej. Artystów i widzów powitał burmistrz Bogatyni - pan Andrzej Grzmielewicz. Ten niesamowity występ swą obecnością uświetnili soliści: Anna Witczak, Paulina Walendziak i Krzysztof Iwaneczko. Koncert prowadził pan Alan Urbanek. Utwory muzyczne były przeplatane wzruszającym wierszami. Koncert zakończył się wspaniale, a widzów było „po brzegi” w kościele. Miejmy nadzieję, że będzie więcej występów...

Anna Litwa

W poniedziałek **6 października** w sali widowiskowej BOK odbył się **VIII Międzynarodowy Przegląd Twórczości Osób Niepełnosprawnych**. Wraz z uczniami uczęszczającymi do świetlicy integracyjnej „U nas” brałam udział w tym przeglądzie. Konkurs poprowadzono w trzech językach: polskim, niemieckim i czeskim. Występowały różne zespoły nie tylko muzyczne, ale również teatralne. Grał niemiecki zespół "FANZINGERS", który od samego początku imprezy porwał nas w rytm muzyki. Przegląd otworzył Pan Burmistrz - Andrzej Grzmielewicz. Na samym początku zażartował, że nie lubi stać na scenie z powodu oświetlenia. Uśmiełem się z tego powodu "do łez". Na przeglądzie występowało ponad 300 osób! My występowaliśmy jako drudzy. Nasz występ został nagrodzony gromkimi brawami. Solo występowałem z piosenką M. Grechuty pt: „Dni, których nie znamy”. Występowało wielu artystów m. innymi seniorki z piosenką " BOGATYŃSKIE DZIOŁICHY" .

Na sam koniec imprezy mieliśmy poczęstunek, podczas którego składaliśmy życzenia urodzinowe dawnemu uczniowi naszej szkoły: Michałowi Gietce. Było wspaniale, dobrze się bawiliśmy!!!

T. ŁUCZAK



Zdjęcie ze strony: <http://www.bok.art.pl/>

Międzynarodowy konkurs literacki

**Zapraszamy wszystkich uczniów naszej szkoły do wzięcia udziału
w XXXI Międzynarodowym Konkursie
Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży
im. Wandy Chotomskiej**



Gimnazjum nr 2 im. ks. Jana Twardowskiego w Słupsku jest organizatorem odbywającego się od 31 lat konkursu twórczości literackiej dla dzieci i młodzieży. Na wniosek organizatorów konkursu, Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński, podczas jubileuszowej uroczystości, nadał Międzynarodowemu Konkursowi Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży imię Wandy Chotomskiej. Jest ona przewodniczącą jury oraz patronem tego wspaniałego przedsięwzięcia.

Zasady konkursu :

- Konkurs przeprowadzany jest w dwóch kategoriach : opowiadanie i wiersz,
- Dla pełnego obiektywizmu oceny każdy autor proszony jest o napisanie kilku wierszy,
- Prace oceniane są w czterech kategoriach wiekowych: uczniowie klas I-IV, uczniowie klas V-VI szkoły podstawowej, uczniowie gimnazjum oraz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

Termin przesłania prac na adres biblioteki szkolnej upływa **15 grudnia 2014 roku.**

bibliotekazsoi@gmail.com

Zachęcamy wszystkich opiekunów młodych twórców, polonistów, nauczycieli kształcenia zintegrowanego oraz rodziców do zmobilizowania swoich podopiecznych aby napisali wiersz lub opowiadanie i wzięli udział w tegorocznej edycji. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 15 kwietnia 2015 roku. Uczniowie nagrodzeni i wyróżnieni oraz ich opiekunowie zostaną powiadomieni indywidualnie.

Wszelkie pytania i wątpliwości dotyczące zasad konkursu odpowiadają nauczyciele bibliotekarze.

Autor : Jolanta Kowalska

KURATORKA WAŻNA SPRAWA, ZAWSZE DOBRA JEST ZABAWA

W ostatni weekend września nie leniuchowaliśmy przed telewizorami. W dniach 26-28.09.2014 r. odbył się marsz po górach „KURATORKA”. Wzięło w nim udział sześcioro uczniów z naszej szkoły. Opiekunem była pani Bogumiła Nowak. Szliśmy wraz z drużynami z Opolna Zdroju i Miłkowa.

Nasza podróż zaczęła się w Lwówku Śląskim. Pierwszego dnia pogoda nam nie dopisała. Wędrowaliśmy w deszczu i wietrze, a mimo to przeszliśmy ok. 17 km. Było ciężko. Walczyliśmy z własnymi słabościami, a na dodatek wydawało się, że plecaki z każdym krokiem ważą więcej. Daliśmy jednak radę i dotarliśmy do niezbyt pięknego schroniska młodzieżowego w Łupkach, gdzie zjedliśmy swoje kanapki i zupki chińskie, ale przede wszystkim wypiliśmy ciepłą herbatkę. Następnie odbyły się konkursy.

Drugiego dnia słońko świeciło nieustannie. Szło się świetnie. Zwiedziliśmy nawet elektrownię wodną. Przeszliśmy ok. 15 km. Tym razem przybyliśmy do nowo otwartego schroniska młodzieżowego w Piechowicach. Tam ponownie rozegrały się konkursy. Trzeci i ostatni dzień był najprzyjemniejszy. Przeszliśmy po okolicy ok. 13 km. Zakończenie odbyło się w tamtejszej szkole. Zjedliśmy ciepły posiłek i wzięliśmy udział apelu. Do domów wróciliśmy po godzinie 15.00. Byliśmy bardzo zmęczeni, ale zadowoleni.

Hania M.

DZIEŃ CHŁOPAKA

30 września odbyła się dyskoteka z okazji Dnia Chłopców. Podczas przyjęcia wszyscy bawili się świetnie. Były chrupki, soki, ciastka, żelki i dużo muzyki. Poza tym przeprowadziliśmy kilka śmiesznych konkursów, takich jak taniec na gazetach. Przez całą imprezę oddawane były głosy na mistra szkoły. Wygrał Nikodem Remian z klasy 5a. Został on ukoronowany i nagrodzony. Za udział w konkursach wszyscy panowie dostali po cukierku. O 20.00 musieliśmy udać się do domów, choć moglibyśmy bawić się do białego rana. Moim zdaniem dyskoteka była bardzo udana.

Przewodnicząca SU: Hanna M.



Dzień Chłopaka

W dniu 23 września odbył się Dolnośląski Festiwal Nauki, w którym uczestniczyli uczniowie Gimnazjum nr 2, Gimnazjum nr 1 wraz z Karolem H. i dziennikarkami gazetki szkolnej: Apolonią W. oraz Hanną M. Oto wrażenia z tego wyjazdu...

Odwiedziliśmy Muzeum Anatomii w Akademii Medycznej we Wrocławiu. Widzieliśmy tam różne ludzkie części ciała w formalinie oraz ich z mumifikowane szkielety. Profesor oprowadził nas po całej uczelni i opowiedział nam o wszystkim, co się w niej znajdowało. Uczestniczyliśmy także w wykładzie "Wycieczka po geologicznych skarbach Ziemi" na Politechnice Wrocławskiej. Następnie pojechaliśmy do Ogrodu Botanicznego, gdzie oglądaliśmy wystawę "Dzieje Ziemi". Następnie mieliśmy wolny czas na zwiedzenie tego terenu. Poszliśmy do parku, który porośnięty był różnymi gatunkami roślin, a każda z nich była podpisana swoją nazwą gatunkową. Potem weszliśmy do szklarni, gdzie były różne gatunki roślinek i kaktusów. I tak zakończyła się nasza przygoda.

Naszym zdaniem wycieczka była edukacyjna, ciekawa i wesoła!

Apolonia w. i Karol H.

DZIEŃ PAPIESKI W NASZEJ SZKOLE!

Dnia 17 października 2014 roku w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi o godzinie 10.00 rozpoczęło się niezwykle przedstawienie, przygotowane na okazji Dnia Papieskiego. Spektakl wykonali uczniowie z różnych grup wiekowych. Młodzież opowiadała o życiu Karola Wojtyły, czyli papieża Jana Pawła II. W trakcie występu wyświetlane były zdjęcia naszego polskiego papieża, nie tylko z życia papieskiego, ale i z prywatnego. Uczniowie pod koniec występu zaśpiewali i zatańczyli do piosenki „Święty uśmiechnięty (Taki duży, taki mały)”. Widzom podobało się przedstawienie i każdy z nich wyszedł uśmiechnięty i radosny. Moim zdaniem występ był niesamowity.

Anna L.



TAJEMNICE GWIAZD

Agnieszka Więdłocha to polska aktorka urodzona 12 stycznia 1986 roku w Łodzi.

Wcieliła się m. in. w rolę Leny Sajkowskiej w serialu wojennym „Czas Honoru”. Jest ona znana także z seriali: „M jak miłość” i „Lekarze”. Ukończyła Wyższą Szkołę Filmową, Telewizyjną i Teatralną im. Leona Schillera w Łodzi, obecnie jest związana z teatrem im. Stefana Jaracza.

Za najlepszy debiut sezonu 2009/2010 otrzymała łódzką nagrodę teatralną „Złotą Maskę”. Od 2008 roku Agnieszka zagrała w kilku filmach np.: „Teraz albo nigdy”, „Komisarz Alex” itd. Wiele razy występowała na scenach teatru. W 2010 roku w Łodzi otrzymała „Srebrny Pierścień” za najlepszy ubiór aktorski sezonu 2009\2010. Ostatnio zawiązała w Bogatyni.

„W czwartek 18 września w kościele pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bogatyni licznie zgromadzona publiczność miała okazję uczestniczyć we wspólnym koncercie z muzyką z serialu „Czas Honoru”. Koncert odbył się ze specjalnym udziałem odtwórców głównych ról serialu. Do Bogatyni przyjechali **Agnieszka Więdłocha** i **Antoni Pawlicki**, którzy na co dzień pracują na planie serialu. [...]”

Wiersze m.in. „Tych miłości....- Krzysztofa Kamila Baczyńskiego czy mówiące o Katyniu „Guziki” Zbigniewa Herberta recytowali aktorzy grający główne role w serialu Agnieszka Więdłocha - serialowa Lena oraz Antoni Pawlicki – Janek.”

Ze strony: www.bogatynia.pl

Niedawno w Krakowie na hali widowiskowej odbył się długo zapowiadany charytatywny mecz koszykówki. Oprócz niego na boisku pojawili się opiekunowie jego obozów sportowych oraz celebryci.

W meczu wzięli udział m.in.: Aneta Zając, Agnieszka Szulim, Borys Szyc, Tatiana Okupnik, **Agnieszka Więdłocha** i Radziimir Dębski. Ich zmagania oglądało 13 tysięcy widzów!

W Warszawie Agnieszka miała okazję spotkać się z innymi celebrytkami w jednej z drogerii „Dayli”. Odbyła się tam impreza charytatywna. Aktorka otrzymała czek na 5 tysięcy złotych, które mogła przekazać na wybraną przez siebie organizację.

Plotki wyszukała: Wiktoria W.



ODKRYCIA NIE Z TEJ ZIEMI!

Kto odkrył jak narodził się wszechświat?

Belgijski fizyk, astronom i ksiądz Georges Eduard Lemaître, był pierwszym, który w 1927 roku opracował teorię Wielkiego Wybuchu. Według niego wszechświat powstał w wyniku koncentracji materii, która eksplodując wytworzyła galaktyki. Teoria Lemaître'a była przez wiele lat wyśmiewana, a nazwa „Wielki Wybuch” została z pogardą użyta po raz pierwszy przez innego astronoma w czasie programu radiowego.

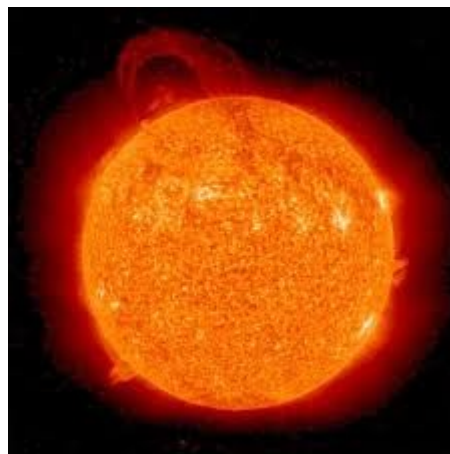
Kto badał i opisał plamy na Słońcu?

Od wieków astronomowie zdawali sobie sprawę z występowania plam na Słońcu, jednak to Heinrich Schwabe, zafascynowany astronomią aptekarz, odkrył ich okresowość. Tak naprawdę Schwabe chciał odkryć planetę położoną między Merkurem a Słońcem, ale ponieważ w ciągu dnia pracował, nie mógł prowadzić obserwacji nocą. Dlatego przez 17 lat, od 1826 do 1826 roku, obserwował Słońce. Nie znalazł planety, ale opisał plamy na Słońcu, ich liczbę oraz fakt, że zmniejszały się lub zwiększały w regularnych cyklach co około 11 lat.

Kto odkrył planetę Uran?

Uran został odkryty przypadkiem przez zafascynowanego astronomią nauczyciela muzyki Wiliama Herschela. Było to 13 marca 1781 roku. Planety widoczne gołym okiem, aż do Saturna, były znane od tysiącleci i nie przypuszczano, że istnieją jeszcze inne. Herschel, obserwując niebo, odkrył obiekt, który poruszał się na tle gwiazd i przez kilka miesięcy śledził jego ruch, aż zorientował się, że to nowa planeta. Nazwał ją Georgium Sidus, na cześć króla Jerzego III. Później nazwę zmieniono na Uran.

Wyszukała: Ania.



MATMA ŁATWA SPRAWA !

Zad.1 Kasia zrobiła zakupy za 16 zł 68 gr. Zapłaciła banknotem 20-złotowym. Zaznacz rysunek ilustrujący prawidłowo odliczoną resztę, którą otrzymała Kasia.



Zad.2 Najniższa temperatura w dzień przewidywana jest:

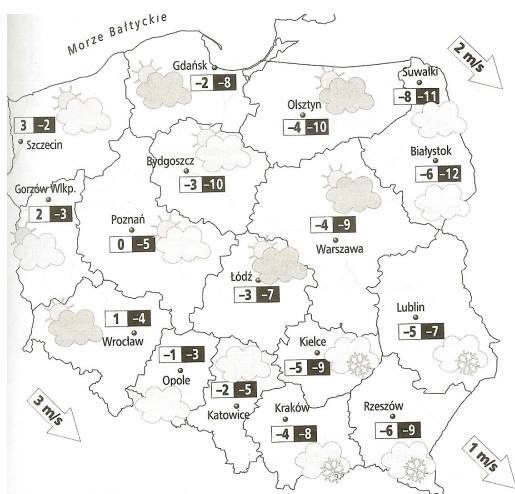
A) we Wrocławiu. B) w Poznaniu. C) w Suwałkach. D) w Opolu.

Zad.3 Według prognozy najwyższą temperaturę w nocy wskażą termometry w:

Białymstoku. B) Suwałkach. C) Szczecinie. D) Krakowie.

Zad.4 Prognozowana średnia dobową temperaturę w Krakowie to:

8°C B) 6° C C) -6° C D) -8° C



Zad.5 Różnica pomiędzy zapowiadaną temperaturę w ciągu dnia we Wrocławiu i Łodzi wyniesie:

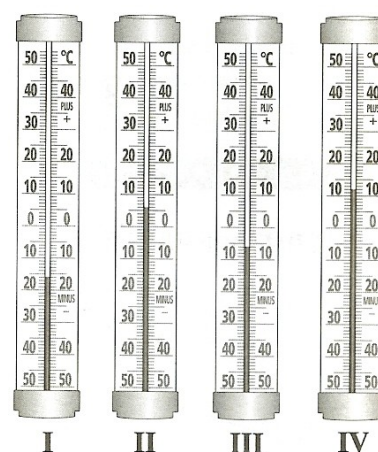
1° C B) 2° C C) 3° C D) 4° C

Zad.6 Termometr, który wskazuje zapowiadaną temperaturę w dzień w Rzeszowie, oznaczono na rysunku obok jako:

A) I B) II C) III D) IV

Zad.7 Najwyższą temperaturę wskazuje termometr:

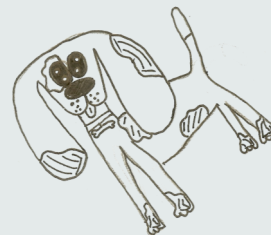
A) I B) II C) III D) IV



Wyszukała: Roksana.

Na podstawie książki: „Potrafię obliczyć!”

Psiaczki i chomaczki



Rottweiler

Historia :

Nazwa tej rasy pochodzi od miasta Rotweil w Niemczech. Był to pies zaganiający do bydła, pracujący dla handlarzy i rzeźników. Jego praca polegała nie tylko na zaganianiu zwierząt, ale także na pilnowaniu ich wraz z resztą dobytku właściciela. Był to też pies pociagowy.

Uspodobienie :

Z powodu groźnego wyglądu i natury stróża, rottweiler uważany jest za psa bardzo niebezpiecznego. Dodatkowo media utrwalają ten wizerunek.

Przeznaczenie:

Pies pasterski i zaganiający, stróżujący oraz rodzinny.

Ciekawostki :

Długość życia : 10 lat

Wysokość : psy: 62 – 68 cm, a suczki 56- 63cm

Waga: psy:53-63kg a suczki 43-53cm.

Zdrowie:

Rasa ta wykazuje skłonność do dysplazji stawów biodrowych i łokciowych, martwicy aseptycznej główki kości ramiennej, nowotworów, skrętu żołądka, podwinięcia lub wywinięcia powieki oraz alergii skórnych.

Umaszczenie :

Ma krótką sierść, która dłuższego szczotkowania wymaga na okres linienia. Umaszczenie jest zawsze czarne, podpalane w ściśle określonych miejscach: na policzkach, nad oczami , pod szyją i na spodniej stronie klatki piersiowej , pod nasadą ogona i na kończynach. Szata składa się z twardych w dotyku , średniej długości włosów okrywowych i podszerstka.

Pielegnacja :

Pielegnacja Rottweilera nie jest kłopotliwa. Aby sierść była czysta i lśniąca, wystarczy regularne szczotkowanie gumową szczotką i przetrarcie flanelą.

Trudno wątpić, że miłość do człowieka stała się u psa instynktem.

Emilia i Klaudia



Pedagog radzi



Bycie dobrym rodzicem nie jest łatwe. Wymaga od nas cierpliwości i samozaparcia. Od naszego sposobu wychowania będzie zależało kim będzie w przyszłości nasze dziecko i co będzie sobą reprezentowało.

Najpierw należy odpowiedzieć sobie na kilka pytań.

- Czego uczę moje **dziecko**?
 - Czy mogę być dumna, dumny z rzeczy, których uczę moje dziecko?
 - Czy rzeczy, których uczę moje dziecko pomogą mu w zostaniu odpowiedzialnym człowiekiem?
 - Czy uczę moje dziecko brania odpowiedzialności za popełnione czyny?
 - Czy uczę go współczucia i empatii do innych ludzi i zwierząt?
 - Czy moje **dziecko** jest nauczane zasad moralnych?
 - Z drugiej strony czy uczę moje dziecko obwiniania innych za wszystkie problemy, czy uczę go bez uprzedzeń do innych ludzi?
- Niezależnie jednak od tego, czego uczysz swoje dziecko, oto rady, które pomogą ci wychować je na człowieka odpowiedzialnego, dostosowanego do życia w społeczeństwie i nie wywyższającego się nad innych.

1. Nigdy nie dawaj swojemu dziecku wszystkiego, o co prosi. Dziecko musi uczyć się od małego, że nie można mieć wszystkiego. Dzięki temu uniknie wielu rozczarowań w dorosłym życiu.

2. Nigdy nie mów przy **dziecku** negatywnych rzeczy na temat jakiejś organizacji, kultur czy ras. Ucz miłości do wszystkich kultur, ras i religii.

3. Nigdy nie bierz odpowiedzialności za występki swojego dziecka na siebie. Dziecko musi od małego wiedzieć, że za swoje złe zachowanie czy złe decyzje, odpowiada tylko i wyłącznie ono samo. Nigdy nie pozwól zrzucać winy dziecka na kogoś innego.

4. Nigdy nie porównuj swojego dziecka do innych dzieci. Pamiętaj, że każde jest inne, tak jak każdy człowiek jest inny. Każdy z nas ma inne umiejętności i inne zalety. Nie wymagaj od swojego dziecka, aby naśladowało innych, aby nie straciło wiary we własne możliwości.

5. Ważne jest, aby nauczyć dziecko mówienia prawdy. Jednak należy wziąć pod uwagę to, że dziecko będzie robiło nie to, co mówisz, tylko to co ty robisz. Jeśli dziecko przyłapie cię kilka razy na kłamstwie, prawdopodobnie pójdzie w twoje ślady i samo również będzie kłamać. Dziecko uczy się od dorosłych, jesteśmy dla swoich dzieci wzorem. Dawajmy dobry przykład.

6. Twoje zachowanie ma największy wpływ na wychowanie dziecka. Dzieci zwykle naśladowują zachowanie dorosłych. Jeśli nie chcesz, aby twoje dziecko nie było agresywne - nie krzycz i się nie awanturuj. Jeśli nie chcesz, aby dziecko w przyszłości wdawało się w bójki - nigdy nie podnoś na niego ręki. Jeśli chcesz, aby dziecko było życzliwe i niosło pomoc innym ludziom - daj przykład i wspieraj osoby potrzebujące.

Tak naprawdę wystarczy tylko kochać, doceniać i troszczyć się o swoje dziecko.

Wszystkim rodzicom życzę powodzenia. Działajcie tak, jak dyktuje wam sumienie i czasem zaglądajcie do literatury dotyczącej wychowania, choćby do moich artykułów.

Z poważaniem pedagog szkolny: Renata Bilińska.

BO PRAWDZIWI PRZYJACIELE TO RODZEŃSTWO OD INNYCH RODZICÓW...

Temat myślę, że bardzo łatwy do zrozumienia. Jak wiecie przyjaźń znaczy wiele uczuć... dobro, dobroduszość, radość, sprzeczki, które zamieniają się w żarty.

„Przyjaźń to najpiękniejsza rzecz, jaką człowiek może zaproponować drugiemu człowiekowi. Bezinteresownie.”

Sama mam przyjaciółkę, którą znam od urodzenia, nigdy się nie pokłóciłyśmy, a jeżeli już, to były zawsze małe sprzeczki, ale nigdy nie do rozwiązania... A oto są Przyjaciele/ółki z naszej szkoły... Zapoznajcie się z nimi...

„Najlepsze przyjaciółki pod słońcem”

Cześć!!! Mam na imię Sandra, a moją najlepszą przyjaciółką jest Oliwia. Znamy się już dobre 2 lata. Bardzo lubimy się razem wygłupiać i mamy dużo wspólnych tematów. Często się kłócimy, ale nasza przyjaźń przetrwa WSZYSTKO ! A po szkole spotykamy się na krótkie pogawędki.

SANDRA I OLIWIA Z KLASY 6a



„ Mój jedyny przyjaciel na świecie ”

Nazywam się Daniel Gowin, a mój przyjaciel to Norbert Kopania. Znamy się ok. 5 lat. Mamy podobne zainteresowania np.: piłka nożna, zajęcia komputerowe itp.: Nasze mamy znają się bardzo dobrze, moja mama czasami chodzi do mamy Norberta, by poprawić sobie fryzurę. Często razem gramy w gry komputerowe i rozmawiamy przez Skype. Norbert chodzi na zajęcia piłki nożnej. Często wychodzimy razem na dwór i spędzamy miło czas, bawiąc się i rozmawiając o różnych sprawach. Na przerwach często bawimy się w berka. Norbert jest moim najlepszym przyjacielem.

DANIEL I NORBERT Z KLASY 4d

„Przyjaźń”

Nazywamy się Nikola i Kasia, chodzimy do klasy 4 i mamy po 10 lat. Nasza przyjaźń zaczęła się ponad 3 lata temu i trwa do dziś. Poznałyśmy się w klasie pierwszej. Choć może nie od pierwszego dzwonka w szkole przypadłyśmy sobie do gustu, ale już drugi rok spędzałyśmy razem. Razem chętnie spędzamy czas, nie tylko w szkole, ale i poza nią. Mamy podobne zainteresowania i hobby, dlatego wolne chwile spędzamy na wspólnych zabawach, jeżdżeniu na rolkach czy spacerach. Chodzimy na koło taneczne i śmiejemy się z tych samych rzeczy. Każda z nas ma swoje koleżanki, kolegów, ale najlepiej czujemy się we własnym towarzystwie. Mamy nadzieję, że razem spędzimy kolejne lata...

NIKOLA I KASIA Z KLASY 4b

„Męska przyjaźń ”

Nazywam się Antek i razem z moim najlepszym przyjacielem Piotrkim chodzimy do klasy 4. Znamy się już ponad rok. Od pierwszego dnia zaprzyjaźniliśmy się ze sobą. Mamy podobne zainteresowania i poczucie humoru. Bardzooo lubimy wygłupiać się na lekcjach. Często przez to mamy kłopoty u nauczycieli. Ale taka jest już nasza męska przyjaźń.

ANTEK I PIOTREK Z KLASY 4d

W następnym numerze zapoznajcie się z kolejnymi przyjaciółmi... SERDECZNIE ZAPRASZAM DO CZYTANIA !!! - Wiktoria

Przygoda z survivaliem!

Na samym początku chciałabym Ciebie powitać (Witaj). Powiem teraz, żebyś wiedział od razu... to nie będzie typowy artykuł, to będzie ciężka walka o przetrwanie w najróżniejszych kataklizmach (nie takich typu... brak Internetu czy zasięgu). Na większość z Was nie ogląda survivalu w telewizji, nie czyta o nim, bo po co? Jest komputer, ciepłe łóżeczko, telefon, telewizja itp. Inni powiedzą, że w Polsce nie ma takich zjawisk. A jak będą? A jak coś się stanie na wycieczce na wakacjach i będzie trzeba przetrwać na wyspie, w kotlinie, grocie czy jeszcze innym czorcie nawet tydzień? Niby mało, ale bez jakichkolwiek rzeczy, wody i pożywienia czy zajęcia czas może się dłużyć... W pierwszym artykule nie napiszę jeszcze o bardzo wielkim survivalu, lecz o tym jak możesz się już teraz powoli przygotowywać do czegoś większego... Dobrze (pamiętaj ja Cię teraz nie słyszę).

TYLKO zapamiętaj i nie zapomnij tego, co Ci teraz napiszę! **NIE** możesz robić wszystkiego od razu! Twój organizm czy styl życia mogą tego nie wytrzymać, a nie o to chodzi, żeby Cię przeciążyć, lecz o to, żebyś pomalutku, krop po kroku powoli przystosowywał się i swoje zdrowie do survivalu.

Na początek zacznij, jak już pisałam (albo nie), od czegoś małego, prostego... poproś o pomoc rodziców!

Nie będzie to (nie chcę nikogo urazić nie bierzcie tego do siebie) Bear'a Grylls...

Najlepiej na początek nie wydawać wielkiej sumy na gadzety survivalowe, ponieważ jak pisałam wcześniej zaczynamy z rodzicami (początki są trudne i oczywiście wszelkie działania utrudnia Wasz wiek).

Sprzęt:

Nóż- najprostszy oczywiście zabezpieczony niech weźmie go rodzic.

Manierka- jest to pojemnik na wodę (może być zwykła plastikowa butelka).

Menza- jakieś naczynie do gotowania wody i przyrządzania posiłków,

Plecak- najzwyklejszy najprostszy, taniutki plecak, może być jakiś stary.

Może być jeszcze np. kompas, oczywiście jedzenie, ubrania na zmianę, tabletki do uzdatniania wody (żeby można było wypić wodę z rzeki czy innego zbiornika wodnego) porozmawiaj na ten temat z rodziną.



Plan wyprawy musi obejmować:

Czas wyprawy- datę, ile będzie trwać, porę roku.

Długość trasy i miejsce, gdzie będzie ona się znajdować.

Prognozę pogody- bardzo ważny punkt, nie można o nim zapomnieć, choćby ze względu na konieczność zmiany ilości zapasów wody i żywności w zależności od przewidywanej temperatury (da się to zrobić dzięki informacjom w internecie, telewizji, gazecie).

Ilość sprzętu jaką zabieramy - żeby nie nieść pięciu noży...

Zapasy żywności i wody na czas wyprawy- nawet jak będą sklepy, lepiej mieć coś awaryjnego.

Wiedza i kondycja członków wyprawy- żeby nie porywać się z motyką na słońce, jak się to mówi. Początkowo prosta trasa.

I pamiętaj:

„Nie czekaj zbyt długo na idealne warunki, ruszaj w teren nawet dziś!”

Survivalomanka (tak jestem dziewczyną)



Kinomaniak

„MARYS' LAND”

Film oparty jest podobno na faktach. Agent M. J. otrzymuje nową misję: ma odnaleźć kobietę, która wywiera wpływ na kolejne osoby i przez to dokonuje wielkich zmian w świecie. Czy możliwe jest oszustwo na skale globalną? Czy jesteśmy elementami układanki, którą agent M.J. rozwiązuje? Rozpoczęła się lawina zmian. Jedna kobieta wywierała wpływ na pojedyncze osoby, a te kolejne. Ludzie wyszli na ulice. W końcu były ich miliony. Świat nie był już taki sam...

Produkcja: Hiszpania

Gatunek: dokumentalny, dramat, religijny

Premiera: 5 września 2014 (w Polsce)

Reżyseria i scenariusz: J. M. Coteló



„MIASTO 44”

Stefan i Biedronka, jako żołnierze jednego z najdzielniejszych oddziałów powstania, przejdą krwawy szlak bojowy, a ich uczucie zostanie wystawione na najcięższą z prób, w obliczu grozy i okrucieństwa wojny, w apokaliptycznej scenerii płonącego miasta. Jedna z najbardziej oczekiwanych i największych polskich produkcji ostatnich lat. Film Jana Komasy, twórcy kinowego przeboju „Sala samobójców” to zrealizowana z rozmachem uniwersalna o miłości, a także odwadze i poświęceniu w czasie po powstania Warszawskiego.

Produkcja: Polska

Gatunek: dramat wojenny

Premiera: 19 września 2014

Reżyseria i scenariusz: Jan Komasa



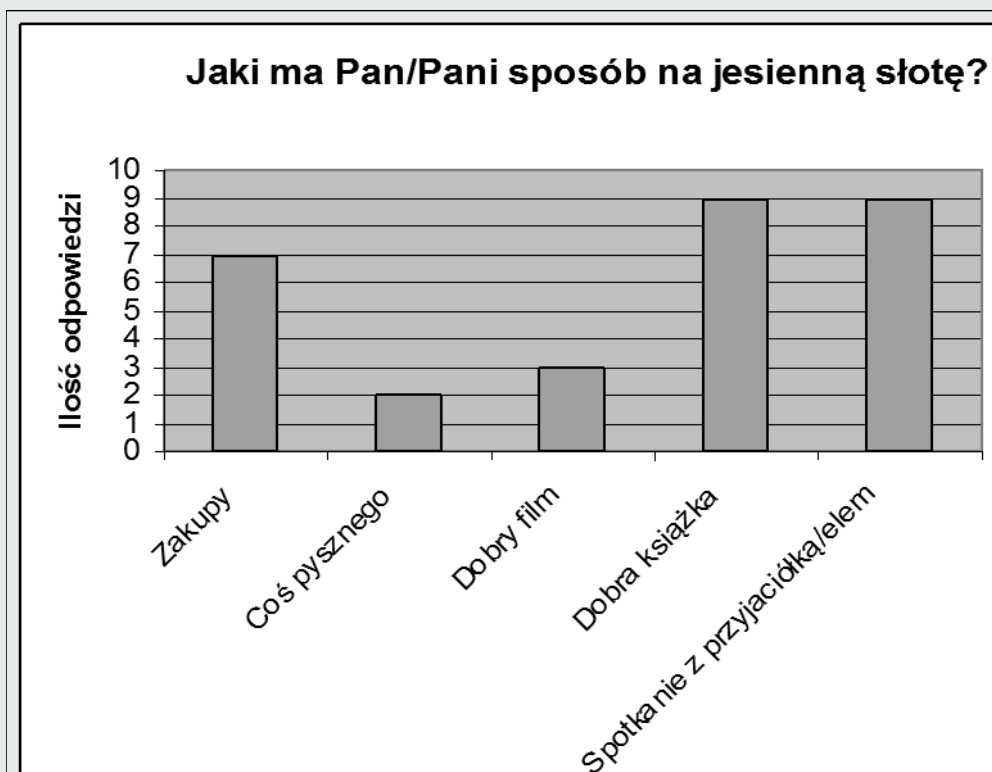
Poleca: Klaudia.

SZKOLNA SONDA

Ankieta skierowana do uczniów:



Ankieta skierowana do nauczycieli::



Ankiety przygotowały i przeprowadziły 2 Wiktorie z kl. 5 d.

CIUCHY, ŁASZKI I FATAŁASZKI

W co ubrać się jesienią?

Najmodniej będzie ubrać buty z firmy Martens w kolorze czerwonym.

Będą do nich idealnie pasować czarne jeansy i jakaś bluza w pastelowym kolorze z białym napisem. Najmodniejszym kolorem tej jesieni jest beż i różne odcienie brązu.

Następna kreacja, którą wam polecamy to jeansowe katany i płaszcze w najmodniejszym kolorze tej jesieni – beżu. Do tego załóżcie długie spodnie w kolorze burgundowym. Proponujemy ubrać buty – oficerki lub buty zamszowe STEADY' S w kolorze beżowym. Buty Martens - <http://www.dr-martens.pl/>

Tej jesieni będą modne przytulne sweterki w pięknych pastelowych odcieniach różu, brązu i niebieskiego. Do tego świetnie pasują ołówkowe spódnice, legginsy i grube rajstopy. Nawet sukienki będą występować w swetrowej wersji. W sklepach znajdziecie najróżniejsze rodzaje sukienek: od obcisłych tub do modeli z golfem. Luźne kreacje świetnie zatuszują wszystkie kragłości. Tej jesieni należy łączyć rzeczy eleganckie z rzeczami bardziej luźnymi. Modna będzie klasyka, na przykład spódnice szyte z koła. Należy zaszaleć z jakimś dodatkiem, na przykład szalowymi butami czy fantastycznymi bransoletkami. W najnowszych trendach są zwierzęce wzory zwłaszcza cętki lamparcie.

Wasza stylistka: Asia.



Zdjęcie: wariatki nastolatki.blogspot.com

„Dla łasuchów i pasibrzuchów”

Hejka! Witają Was Estera z przyjacielem-Przemkiem. Zajmiemy się głównie sałatkami i deserami, będzie pysznie i zdrowo dla odchudzających się idealnie !!!

„Sałatka tuńczykowa”

Składniki:

- 1 tuńczyk w sosie własnym
- 1 puszka kukurydzy
- 7 ogórków kiszonych
- 2,5 łyżki majonezu
- 1 cebula
- 1 makaron penne

Przygotowanie: ugotuj makaron, następnie odcedź tuńczyka i kukurydzę, pokrój ogórki w półksiężyce oraz cebulę w kostkę, wrzuć do miski i wymieszaj. Dodaj majonez i wymieszaj, odczekaj 15 minut i BON APETITE!



„Sałatka przedszkolna”

Składniki:

- 1 por
- 3 marchewki
- 5 ogórków kiszonych
- 1,5 łyżki majonezu

Przygotowanie: umyj warzywa, por pokrój w półksiężyce, z ogórkami postąp tak samo. Marchew obierz i zetrzyj, wrzuć wszystko do miski, dodaj majonez i wymieszaj. Smacznego!

„Kolorowy sernik na zimno”

Składniki:

- 75dag sera do sernika
- $\frac{3}{4}$ kartki masła
- 4op.galaretek np. agrestowa, wiśniowej lub cytrynowa
- 3 łyżki cukru
- herbatniki do wyłożenia dna tortownicy

Przygotowanie:

Ser i masło podzielić na 3 porcje. W trzech naczyniach rozpuścić po 1 galaretkę, zmniejszając ilość wody o połowę i dodać 1 łyżeczkę stołową cukru. Do



miksera włożyć rozpuszczoną porcję masła i rozkruszony ser. Miksować, wlewając ciekłym strumieniem ostudzoną galaretkę, jaką chcesz. Na wyłożone herbatnikami dno tortownicy wylać przygotowaną masę i odstawić do stężenia. W taki sam sposób przygotować masę z drugą galaretką i wylać ją na poprzednią, dobrze stężoną masę. Kolejną warstwę wylać na poprzednią stężoną warstwę, a następnie zrobić tak z następną warstwą i wylać ją na poprzednią .

Milej pracy. Smacznego!!!

**Tylko smaczne i sprawdzone
przepisy polecają:**

Przemek i Estera!

To i owo na sportowo



Cześć, nazywam się Nikodem i od dziecka interesuję się piłką nożną. Gram w klubie „MKS Granica Bogatynia”, na pozycji środkowego pomocnika. W tym roku szkolnym będę opisywać sylwetki najbardziej znanych piłkarzy oraz najsłynniejsze kluby piłkarskie. Mam nadzieję, że zaciekawia Was też ciekawostki sportowe, które wyszukam dla Trójkowej Gazetki.

Ivan Rakitić

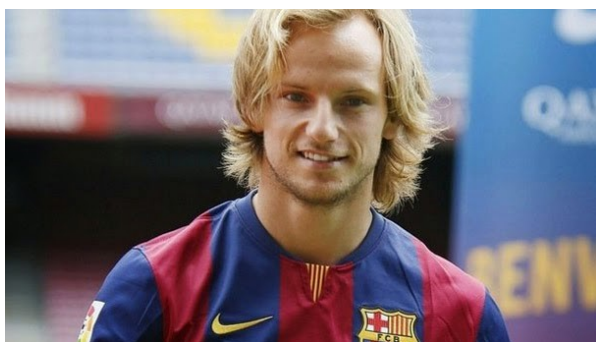
Pierwszym piłkarskim klubem młodego pomocnika był mały zespół o nazwie FC Möhlin-Ryburg. W wieku 14 lat Ivan trafił do szkoły piłkarskiej FC Basel i rozpoczął treningi w drużynie U-15. Z czasem trafił do wyższych roczników, a w 2005 roku włączono go do kadry pierwszego zespołu. 29 września 2005 zadebiutował w jego barwach w wygranym 1:0 meczu Pucharu UEFA z NK Široki Brijeg. Natomiast 15 kwietnia 2006 zaliczył swój pierwszy występ w Swiss Super League – Basel, które wygrało 5:1 na wyjeździe z Neuchâtel Xamax. Był to wówczas jego jedyny mecz w tamtym sezonie, a drużyna z Bazylei wywalczyła wicemistrzostwo Szwajcarii! W sezonie 2006/2007 Rakitić był już graczem pierwszej jedenastki FC Basel. Wystąpił w fazie grupowej Pucharu UEFA, a w lidze stał się odkryciem.



22 czerwca 2007 roku Rakitić podpisał 4-letni kontrakt z wicemistrzem Bundesligi Schalke 04. Trener zespołu Mirko Šlomka ściągnął go za 5 milionów euro. Rakitić otrzymał koszulkę z numerem 10. Sprawił, że Schalke 04 debiutowało 21 lipca 2007 roku w Pucharze Ligi Niemieckiej. Ciężko trenował i w Lidze Mistrzów wystąpił w pierwszej jedenastce. Ukończył swój pierwszy sezon w Bundeslidze z 3 golami, 10 asystami i 29 występami.

28 stycznia 2011 r. Ivan Rakitić podpisał 4,5-letni kontrakt z hiszpańską Sewillą. Piłkarz kosztował 2,5 miliona euro. Natomiast 16 czerwca 2014 Rakitić trafił do FC Barcelony, podpisał z nią 5-letni kontrakt. Będziemy dalej bacznie obserwować jego karierę!

Przygotował: Nikodem.



FRYZUROMANIACZKA

Cześć! W tamtym roku zajmowałam się modą, ale teraz zainteresowałam się pleceniem włosów... więc witam jeszcze raz i udowodniam, że zrobienie ładnej fryzury nie jest żadną filozofią.

Dziś pokażę, jak zrobić „kłosa”.

Możemy zrobić go na boku albo z tyłu.

1. Rozdziel włosy na dwie części. Przekonaj się, że są one mniej, więcej równe. (Na obrazku pierwszym część 1 i 2).
2. Następnie rozdziel je na drobne pasemka. Pamiętaj! Im cieńsze, tym ładniejszy wyjdzie nam nasz kłós. (Na obrazku drugim 1a oraz 2a)
3. Przekładaj pasemka z jednej strony na drugą, wkładając je pod spód tej przeciwnej części. (Jak na obrazku trzecim).
4. Powtarzamy punkt 3, aż skończą nam się włosy. (Patrz na obrazek czwarty).

Zaplatamy je gumką. Kłós gotowy! (Pokazany na obrazku piątym.) Gratulacje! Udało się!



Po zrobieniu kłosa Wasza głowa będzie wyglądać efektownie i schludnie. Na razie to tyle w świecie fryzur, a więc do następnego razu!

Wasza FM

MOTORYZACYJNE MARZENIA

Noble M400

Noble M400 to sportowy samochód osobowy produkowany przez brytyjską firmę Noble Automotive w latach 2004-2007. Dostępny jako 2-drzwiowe coupé. Samochód ten znany jest ze swoich wspaniałych osiągnięć. Maksymalna prędkość to 298km/h. Od 0 do 100 km/h rozpędza się w 3,5 s. Maksymalna moc wynosi 425 KM, a moment obrotowy 530 Nm. Aktualnie Noble nie ma już prawa do produkcji M400, odkupił je Noble Automotive amerykański 1G Racing. W 2008 roku światło dzienne ujrzała odnowiona wersja tego modelu o nazwie Rossion Q1.



To warto wiedzieć: Stosunek mocy do wagi wynosi M400 dokładnie 400 KM/tonę, stąd symbol M400. Silnik Noble'a podobny jest do silnika FORDA Duratec 30.



Przygotował: Stanisław Piotrowski

ŚWIAT HUMORU

MAMO BŁAGAM



Policjant zatrzymuje samochód, którym jadą trzy osoby.
- Gratuluję - mówi policjant - jest pan tysięcznym kierowcą, który przejechał nową szosą. Oto nagroda pieniężna od firmy budującej drogi!

Obok pojawia się reporter i pyta:

- Na co wyda pan te pieniądze?

- No cóż - odpowiada po namyśle kierowca - chyba w końcu zrobię prawo jazdy...

Żona kierowcy z przerażeniem:

- Nie słuchajcie go panowie... On zawsze lubi żartować, gdy za dużo wypije!

W tym momencie z drzemki budzi się, siedzący z tyłu dziadek i widząc policjanta zauważa:

- A nie mówiłem, że skradzionym samochodem daleko nie zajedziemy.

- Wiesz mamu, Kazio wczoraj przyszedł brudny do szkoły i pani go za karę wysłała do domu!

- I co, pomogło?

- Tak, dzisiaj cała klasa przyszła brudna.

Przyjeżdża babcia do Jasia i mówi:

- Wnusię jakiś ty do mnie podobny.

Rozpłakane dziecko biegnie do mamy i mówi:

- Mamusię babcia mnie straszy!

- Tato, już nigdy więcej nie pójdę z tobą na sanki!

- Nie gadaj tyle synu tylko ciągnij!

Katechetka pyta dzieci:

- Kto chciałby iść do nieba?

Wszyscy się zgłaszają oprócz Jasia.

Pani pyta:

- Jasiu, a ty czemu nie chcesz iść do nieba?

- Bo mama po szkole kazała mi iść do domu.

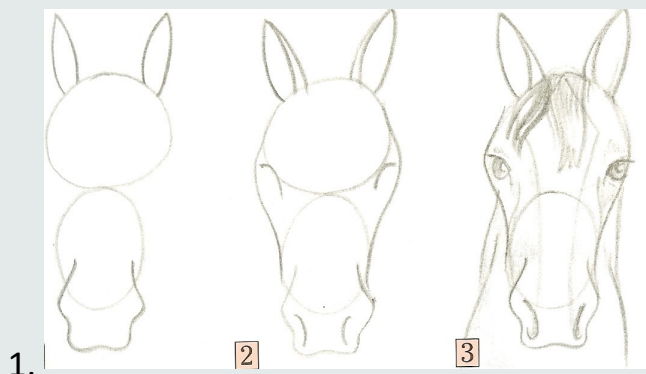


Królewna Śmieszka & Wiqaa

PORADY MŁODEGO RYSOWNIKA

Łeb konia z przodu

1. Zaczynij od dwóch kół i uszu w kształcie owali zakończonych czubkiem. Następnie naszkicuj nozdrza.
 2. Narysuj łuki powiek górnych i takie same łuki w miejscu nozdrzy.
- Narysuj pionowe linie prowadzące do nozdrzy (kość, która nadaje kształt pyskowi). Pocienij okolice oczu i grzywki.

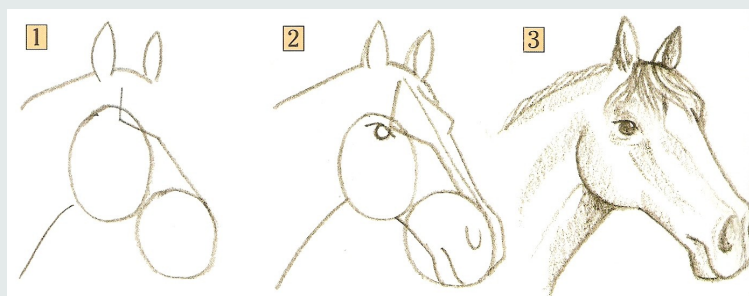


Rysujemy kucyka z boku

Ciało kucyka składa się głównie z kół i owali.

Narysuj koła głównej części ciała, a potem mniejsze na kolana.

Kiedy kontur będzie gotowy, pokoloruj ciało kucyka, cieniując niektóre części, by konik nie wyglądał płasko.



Końskie detale

Głowa konia składa się z kół połączonych liniami prostymi. Zaczynij od kół.

Umieść oko w górnej części dużego koła, tak aby znalazło się tuż pod łukiem brwiowym, który ma kształt trójkąta.

Dorysuj nozdrza, pysk i grzywkę; pocienij rysunek.

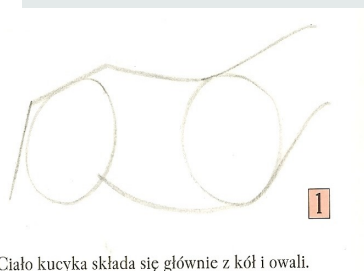
PORADA :

Uszy koni i kucyków mają kształt trójkąta.

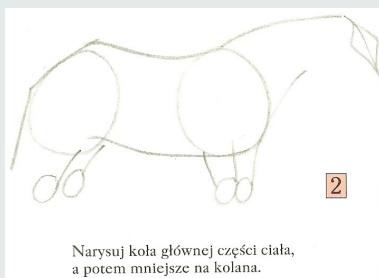
Oczy. Konie mają łagodnie rozmieszczone oczy po obu stronach głowy. Zwróć uwagę na wypukłe powieki nad oczami.

Nozdrza są duże i opadają ukośnie ku przedniej części pyska. Brawo! Udało Ci się!!!

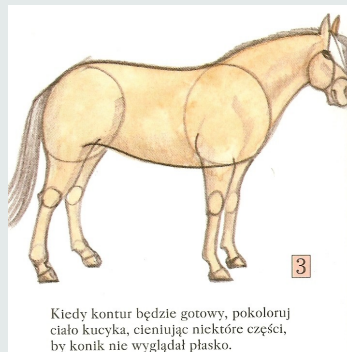
Wasz rysownik: Oliwia S.



Ciało kucyka składa się głównie z kół i owali.



Narysuj koła głównej części ciała, a potem mniejsze na kolana.



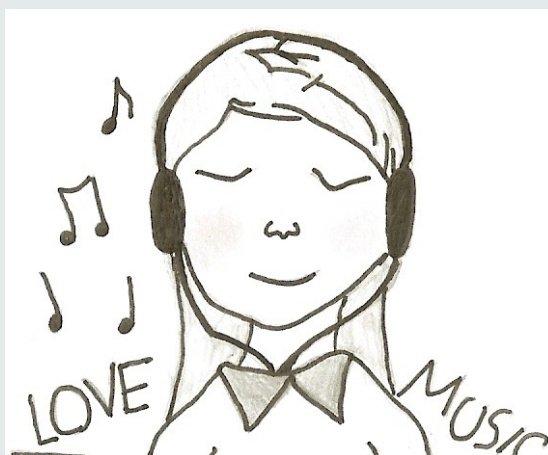
Kiedy kontur będzie gotowy, pokoloruj ciało kucyka, cieniując niektóre części, by konik nie wyglądał płasko.

MUZYKA GODNA PODZIWU OneRepublic



W 1996 roku Ryan Tedder i Zach Filkins zaprzyjaźnili się podczas ostatniego roku nauki w Colorado Springs Christian High School w Colorado Springs. Kiedy rozmawiali o muzyce, wpadli na pomysł założenia zespołu. Wraz z dwoma kolegami stworzyli rockową grupę o nazwie This Beautiful Mess. Potem nagrali wielokrotnie nagrodzony album Sixse Note the Richer. Po roku, kiedy Tedder i Fillkins skończyli szkołę, ich drogi rozeszły się. W 2002 roku RayanTedder i Zach Filkins ponownie założyli zespół o nazwie Republic. Po kilku ostatecznych zmianach: wokalista - Rayan Tedder, gitarzystą - Zach Filkins, basistą i wiolonczelistą Brent Kutzle, perkusistą -Edie Fisheroraz, drugi gitarzysta- Drew Brown. Zespół zmienił także nazwę na One Republic, żeby uniknąć duplikatu z bardzo podobną nazwą zespołu. W ciągu dwóch i pół roku grupa nagrała swój debiutancki album, kilka miesięcy przed jego wydaniem wykonawcy stracili kontrakt ze swoimi sponsorami. Wówczas znaleźli inną wytwórnię, dzięki której od 2006 roku byli uznawani za top wykonawców.

Fanka: Pola



O CZYM MÓWIĄ GWIAZDY?

Horoskop szkolny dla Panny 23 VIII - 22 IX

Nauczyciele doceniają Panny za obowiązkowość, zwykle nie ma z nimi zbyt wielu problemów. Wobec zaufanych przyjaciół są lojalne i wierne. Z uporem bronią swoich poglądów. Potrafią przekonać innych do swoich racji. Mają zmysł praktyczny, talent do handlu, zdolności do przedmiotów ścisłych. Panny powinny starać się wykorzystywać swoje talenty, walczyć z nieśmiałością. Czasem w zdobyciu sukcesu przeszkadza im nadmierna drobiazgowość, nie warto przywiązywać takiej wagi do szczegółów. Ulubione przedmioty: informatyka, biologia, matematyka, plastyka.

Ponoć wszystkie Panny nie przepadają za szkołą, są samotnikami, ale uczą się bardzo sumienie, lecz nie dla stopni oraz wyróżnień, tylko wybierają sobie ulubione przedmioty szkolne. Osoby urodzone pod tym znakiem są bardzo zdolne, inteligentne, nie potrzebują dużo czasu na naukę. Ich nieśmiałość i delikatność, spokojna natura sprawiają, iż w szkole nie czują się komfortowo. Panny są samotnikami, nie potrzebują dużej ilości znajomych, nie przepadają za dyskotekami szkolnymi i wycieczkami. Uczą się dla siebie, osiągnięcia nie są dla nich ważne. Inni doceniają... Panny.

Horoskop szkolny dla Skorpiona 24 X - 21 XI

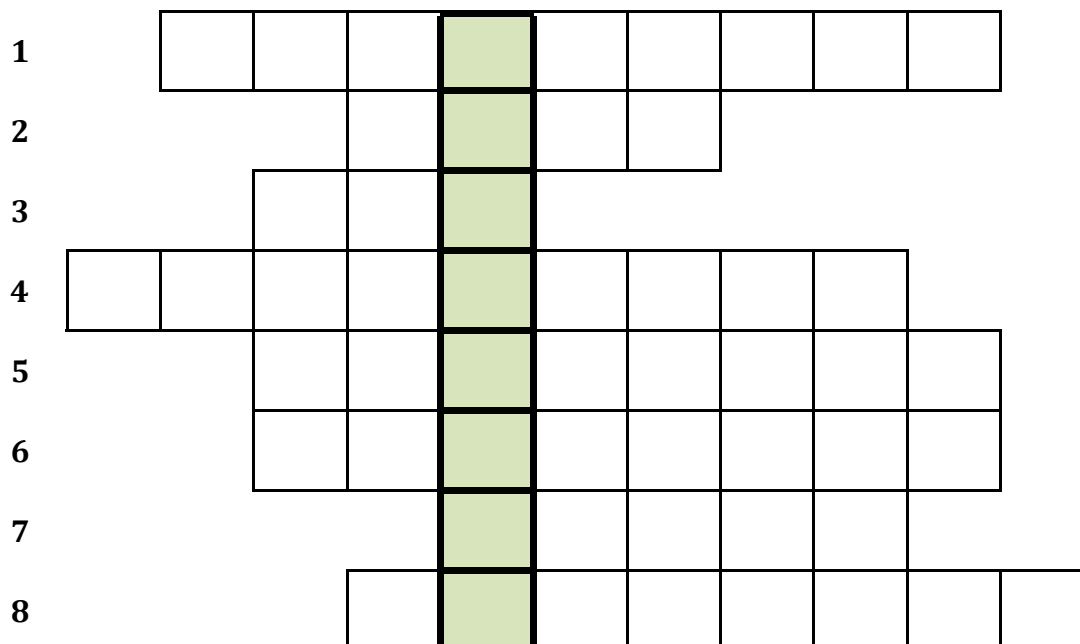
Skorpiony kierują się w życiu emocjami, interesuje je wiele dziedzin nauki, zwykle lubią w szkole wiele przedmiotów. Czasem nawet zbyt się rozdrabniają, nie potrafią wybrać dziedziny, która je zafascynuje, mają problemy z wyborem zawodu. Są bystre i inteligentne, łatwo się uczą, z łatwością zdają egzaminy. Skorpiony to osoby obdarzone wyobraźnią, pomysłowe, ambitne i dociekliwe. Lubią szkołę, biorą aktywny udział w życiu szkoły, działają w samorządzie, chętnie wyjeżdżają na szkolne wycieczki, rajdy. Zwykle mają wielu znajomych, chociaż z natury są samotnikami. Nielicznych przyjaciół dobierają sobie długo i pozostają im wierne przez lata. Sport nie jest ich mocną stroną, nie lubią sportowej rywalizacji. Chętnie uczą się przedmiotów ścisłych, interesują się literaturą, mają predyspozycje do nauki języków obcych. Bywają zbyt krytyczne wobec siebie, zbyt łatwo się zniechęcają gdy spotyka je niepowodzenie. Potrzebują więcej wiary w siebie i więcej konsekwencji w działaniu, a mniej emocji. Ulubione przedmioty: matematyka, fizyka, język polski.

W kolejnym numerze następne znaki!!!



Wróżka - Natalia

KRZYŻÓWKA



1. Dzisiaj pendrive a kiedyś...
2. Edytor tekstu
3. Pamięć operacyjna
4. Encyklopedia internetowa
5. Jedno z urządzeń wyjściowych...
6. Ogólnoswiatowa sieć komputerowa.
7. Program do robienia wykresów.
8. Mózg komputera.

HASŁO:

--	--	--	--	--	--	--	--

Krzyżówkę opracował: T. Łuczak.

Adres Redakcji: Trójkowa Gazetka, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, ul. Wyczółkowskiego 42a, 59-920 Bogatynia, tel. 0757733253

Skład redakcji Trójkowej Gazetki: Szczecińska Joanna, **Zastępcy:** Litwa Anna, Dziewońska Roksana, **Ilustrator:** Wójcik Apolonia;

Skład redakcji: Brzozowska Agata, Chróścicka Wiktoria, Czop Sebastian, Grudziński Mateusz, Hryniewicz Klaudia, Kazimierska Natalia, Kulasiak Wiktoria, Litwicki Przemysław, Łuczak Tadeusz, Łuków Estera, Majdanik Hanna, Michalska Julia, Onyszko Mikołaj, Piotrowski Stanisław, Pocztańska Wiktoria, Remian Nikodem, Słomian Oliwia, Szelest Emilia, Wenc Wiktoria, Żelazo Izabela;

Wybór materiałów, opieka dziennikarsko-językowa: Iwona Dąbrowska

Skład komputerowy: Ewa Michalak

Wydawca: Koło Dziennikarskie przy SP 3

Znajdziesz nas na www.zsbogatynia.edu.pl